



FERIE , FERIE I PO FERIACH

Już dni wolne się skończyły,

**ale starszaki do szkoły
nie wrócili.**

**Nastolatkowie uczą się
dalej zdalnie,**

choć chcieliby już normalnie.



AKTUALNOŚCI

JESZCZE W ŚWIĄTECZNYM NASTROJU

Świąteczny czas

Od dawna każdy czeka na ten cudowny czas,
bo Mikołaj prezenty ma dla każdego z nas.
Nasz cudna choinka świeci jak jedna z gwiazd.
Już reniferami zaprzęga Ktoś swój pojazd.

Łańcuchami, lampkami, watą i bombkami
bożonarodzeniowe drzewko ozdabiamy.
Sianko pod bielutki obrus wkładamy,
a po wieczery polskie kolędy śpiewamy.

Oplątkiem się dzielimy, życzenia składamy,
w rodzinnej atmosferze dobry humor mamy.
Po tym wszystkim na pasterkę się wybieramy
i „Kevina samego w domu” oglądamy.

Miłosz Sembaty VII C



Święta

Święta, święta zawsze o nich ktoś pamięta.
Narodziny Boga świętujemy,
Dużo radości oddajemy,

Ludzie się spotykają i karpim się objadają.
Dwanaście potraw na stole,
Mały Jezusek w stodole.

Sianko pod obrusem położone
I piękne świece zapalone.
Rodzina świętuje, a Bóg się raduje.

Mikołaja dzieci wyczekują,
A potem prezenty odpakowują.
Drzewko w bombki ubrane, łańcuchem oplątane.

Honorata Skłucka 7c



OZDOBY ŚWIĄTECZNE

Boże Narodzenie to magiczny czas dobroci, miłości, ciepła i spokoju.
Nastroj ten podkreślony jest dzięki ozdobom świątecznym. Najwięcej
radości sprawiają te, które zrobione są samodzielnie.

Uczniowie klas 4-6 na lekcjach techniki wykonali ozdoby świąteczne wg
własnego projektu.

Fantazja oraz zaangażowanie uczniów doprowadziło do stworzenia
prawdziwych dzieł sztuki.

MAMY WIELKIE SERCA

Kilka dni przed Bożym Narodzeniem SU zawiózł do Domu Dziecka w Policach wszystkie przyniesione przez uczniów prezenty. Opiekunowie i ich podopieczni poprosili o rękawiczki, czapki, skarpetki, ręczniki i najpotrzebniejsze środki higieny osobistej. Byliśmy pod wrażeniem, że mimo trudnej sytuacji i tak wielu obostrzeń brać szkolna dostarczyła do szkoły nie tylko potrzebne rzeczy, ale również wiele słodczy, maskotek i niespodzianek.

Agnieszka Filipowska, Agnieszka Olender



TECHNICZNE PROJEKTY



Jesienne dekoracje

Barwy jesieni widoczne za oknem były inspiracją do stworzenia na lekcji techniki przez uczniów klas piątych dekoracji jesiennych. Uczniowie wykorzystując różne rodzaje papieru, stworzyli dekoracje, które mogli powiesić w oknie w swoim pokoju lub postawić na biurku. W trakcie wykonywania prac wykazali się starannością oraz pomysłowością, wykorzystując różne właściwości papieru.

Anita Jaworska

Pan Stop

Tematyka bezpieczeństwa ruchu drogowego towarzyszy nam od najmłodszych lat. Przez kolejne etapy edukacji uczniowie zapoznają się z zasadami bezpiecznego poruszania się po drogach. Zadaniem, które miało utrwalić poznane na lekcjach techniki znaki drogowe, było wykonanie Pana Stop. Uczniowie klas 4 w trakcie wykonywania prac wykazali się dużą kreatywnością oraz starannością. Zapraszam do obejrzenia galerii.



Projekt

SP 48

Wynalazki ludzkości

Żyjemy w czasach dynamicznego postępu technicznego. Nowoczesne urządzenia techniczne i wynalazki przyczyniły się do znaczącej poprawy standardu życia współczesnego człowieka. Uczniowie klas 6 na lekcjach techniki dokonali analizy wpływu urządzeń znajdujących się w ich otoczeniu dzięki, którym człowiekowi żyje się łatwiej oraz spróbowali odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak się dzieje. Na plakatach uczniowie przedstawili przede wszystkim artykuły gospodarstwa domowego oraz sprzęt elektroniczny, wykazując się przy ich wykonaniu nieograniczoną kreatywnością. Tak trzymajcie!

Anita Jaworska



Projekt

SP 48

Gąsienica ze znakami drogowymi

Przygotowując się małymi krokami do egzaminu na kartę rowerową uczniowie klas 4 na lekcjach techniki kontynuowali pogłębianie wiedzy na temat znaków drogowych. Kolejnym zadaniem, które miało poszerzyć tą tematykę było wykonanie papierowej gąsienicy, na której umieszczone zostały dotychczas poznane znaki drogowe. Oto efekty ich pracy.

NASI KOCHANI DZIADKOWIE

DZIADKOWIE

Dziadkowie moi kochani,
są zawsze pięknie ubrani.
Babcia obiady pyszne gotuje,
a dziadek je smakuje.
Telewizję razem oglądamy
i jabłka obrane zjadamy.
Babcia rosół gotuje,
a dziadek wnukami się opiekuje.

Z przedszkola lub szkoły dzieci chętnie odbierają
I w dobrym humorze do domu je odprowadzają.
Numerem 1 są zawsze, niezależnie od pogody.
Aby ich pochwalić, każdy wnuk jest skory.
Ponieważ w styczniu swoje święto mają,
Wszyscy szczęścia im życzą, kwiaty wręczają!!!

Honorata Słucka kl.7c



Babcia i dziadek

Internet



Babcia

W styczniu święto Wasze mamy
I bardzo Was kochamy.
Kwiaty dla Was rozkwitają,
A ptaki wesoło ćwierkają.

Dlatego wszystkim babciom tutaj zebranych
Życzymy zdrowia w dniu doczekanym.

Dziadek

Drogi Dziadku, nasz kochany,
Nie bądź taki zatroskany.
Bo dzisiaj święto wszystkich dziadków,
Więc dostaniesz bukiet kwiatków.
Zdrowia i szczęścia Ci pożyczymy,
I twe najskrytsze marzenia spełnimy.

Maja Godlewska kl. 6B

WARTO O TYM WIEDZIEĆ

Święta wszystkich babć i dziadków następują dzień po dniu. Tegoroczny Dzień Babci przypada w czwartek, 21 stycznia, a Dzień Dziadka w piątek 22 stycznia. Wnuki z całej Polski będą ich odwiedzać i składać im życzenia.

W te szczególne dni warto pamiętać o upominku. Zawsze wielką popularnością cieszył się tradycyjny bukiet kwiatów, który jak wiadomo, zawsze podoba się kobietom. Dobrym pomysłem na prezent zarówno dla babci, jak i dziadka wydaje się również książka. Dar ten szczególnie może sprawdzić się na długie wieczory w pandemicznej rzeczywistości. Jeżeli zdecydujemy się na wspólny podarunek, warto upiec ciasto domowej roboty. Cukiernicze umiejętności z pewnością mogą zaimponować świętującym.

Głównym pomysłodawcą Dnia Babci był Kazimierz Flieger. Idea utworzenia święta w Polsce pojawiła się w 1964 roku w tygodniku "Kobieta i Życie". Z każdym kolejnym rokiem święto to było coraz bardziej popularyzowane. Tego samego dnia świętują również babcie we Francji i Bułgarii. Dzień Dziadka został przeniesiony do Polski z Ameryki w latach 80. XX wieku. Od tamtego czasu zaczął zyskiwać popularność.

Michał Krejner 6f

MOJA BABCIA

Moja babcia, ma na imię Teresa. Ma 67 lat. Jest blondynką o niebieskich oczach i pięknym uśmiechu.

Urodziła się na wsi jako najstarsza z ośmiorga rodzeństwa. W młodości poznała dziadka Romka. Pobrali się i urodziła dwoje dzieci moją mamę i wujka. Gdy miała 42 lata, dziadek zmarł. Musiała wychowywać dzieci sama. Pracowała jako geodeta, a obecnie jest na emeryturze. Dwa lata temu przeprowadziła się z małego miasteczka do Szczecina. Mieszka naprzeciwko mnie.

Babcia codziennie wychodzi na zakupy i spacer, ogląda tureckie seriale i rozwiązuje krzyżówki. Jej kuchnia jest przepyszna. Najbardziej uwielbiam jej pierogi ruskie i ciasta.

Jej najlepszą cechą charakteru jest dobroć i serdeczność. Zawsze jest uśmiechnięta i na nic nie narzeka. Mogą na nią zawsze liczyć, jest chętna do pomocy. Z babcią mogę o wszystkim porozmawiać i zwierzyć się z moich sekretów. Często doradzi i podpowie co by zrobiła na moim miejscu. Jest moim przyjacielem. Bardzo kocham moją babcię.

Filip Kamiński 7c

FERIE ZIMOWE

JAK SPĘDZIŁAM FERIE

Ferie w tym roku były zaplanowane od 18 stycznia do 1 lutego. Jednak zaczęły się 4 stycznia, czyli od razu po przerwie świątecznej. Stało się tak oczywiście z powodu koronawirusa.

Zawsze dzieci w różnych województwach miały kiedy indziej ferie, a w tym roku w te same dni. Wiele miejsc było nieczynnych. Podobnie jak wakacje, spędziliśmy ferie w domach. Tylko niektórym udało się pojechać do innego miasta i pojechać na sankach lub odwiedzić dziadków.

Dzieci zwykle w ferie, jak spadnie śnieg, lepią bałwany, zjeżdżają na sankach, robią bitwy na kulki ze śniegu. Można też grać, iść na spacer lub do kina. Niektóre dzieci chodzą na półkolonie. Robi się wszystko to, na co ma się ochotę. A teraz to mogliśmy tylko pójść na śnieg w maseczkach. Zamknięte było wszystko oprócz kościołów.

Na szczęście moje ferie nie były nudne. Spędziłam je bardzo aktywnie. Miałam warsztaty taneczne w pierwszym tygodniu w mojej Szkole Tańca Astra. Codziennie byłam bardzo zmęczona, ponieważ mieliśmy prawie 7 godzin treningów na dzień. Trenowaliśmy 3 style: vogue, waacking i mój ulubiony hop-hop. Poza tym nasza grupa grała w gry. Trenerki zorganizowały nam pokaz mody jak w Top Model, bitwę hip-hopową, sesję zdjęciową oraz nagraliśmy teledysk. Drugi tydzień był mniej przyjemny, bo musiałam się uczyć.

Niestety po feriach mieliśmy zaplanowane dwie klasówki. Na szczęście po nauce i po przeczytaniu lektury „Ten obcy” która jest bardzo ciekawa, był czas na krótkie granie z koleżanką. Najlepsze w feriach było to, że na koniec spadł śnieg i mogłam pójść z tatą i z przyjaciółkami na sanki. Mam nadzieję, że inni również miło spędzili te dwa tygodnie.

Paulina Marcyniuk 6b



CZY ATAK ZIMY MAMY JUŻ ZA SOBĄ?

Koniec ferii wszystkim kojarzy się z ogromnymi chłodami. Powrót do szkoły naprawdę wszystkich zmroził. Niektórym nawet udało się załapać kilka dni wolnego. „Szczęśliwcy” nie są świadomi, że każdą dodatkową godzinę wolnego będą musieli odpracować w wakacje. Nasuwa się pytanie: „Co lepsze- dłuższe ferie czy krótsze wakacje?”

Nie ma co zaprzętać sobie głowy dziwnymi pytaniami i patrzeć wstecz, gdy należy patrzeć w przyszłość. Jedynie warto pomyśleć, czy sprawdzą się ludowe przysłowia (które są przecież mądrością narodów): „Idzie luty – obuj ciepłe buty”, „W marcu jak garncu”.

Sprawdźmy, czego o zimie dowiedzieli się nasi reporterzy. Zima, jedna z pór roku rozpoczyna się w grudniu i trwa do marca. Charakteryzuje się niskimi temperaturami oraz opadami śniegu. W czasie trwania tej zimnej pory roku występuje wiele zjawisk atmosferycznych, które można zaliczyć do cudów natury. Jednym z takich zjawisk jest zorza polarna, można ją obserwować w Islandii, Norwegii, Laponii. Temperatura spada do bardzo niskich, najniższa została zarejestrowana w Jukowie w roku 1947 (minus 62 stopnie). Zima też kojarzy się z nam z różnymi formami wypoczynku oraz relaksu na śniegu i lodzie, możemy pojechać na łyżwach, nartach, sankach, itp.

Bartek

SPOSÓB NA FERIE

Jak ciekawie spędzić ferie, zapytacie, już wam odpowiadam. Na dobrej zabawie.

Jest zima, uruchamiamy wyobraźnię i do dzieła. Gdy spadnie śnieg wybierzmy się na sanki, ulepmy bałwana, porzucamy śnieżkami. Po powrocie do domu, nie zapomnijmy rozgrzać się ciepłym napojem i ocieplić zmarzniętych rąk.

Kiedy pogoda jest mało sprzyjająca do zabawy na śniegu, zasiądźmy wraz z grupą przyjaciół i pograjmy w gry planszowe. Ferie, to też świetny czas, aby zagłębić się w ulubionej lekturze. Jeżeli ktoś organizuje kolonie, warto skorzystać, można tam poznać wiele ciekawych osób, a z nudą na pewno nie będziesz za pan brat.

Podsumowując, ferie najlepiej spędzić na świeżym powietrzu wraz z grupą fajnych przyjaciół, a gdy pogoda niezbyt odpowiada zimowym eskapadom, zanurzymy się w krainy ciekawych gier planszowych oraz dobrej książki. Róbmy wszystko, by nuda nie zaglądała nam w okna.

Oczywiście w czasie pandemii nie zapominajmy o maseczkach i dystansie, dezynfekcji i innych zasadach higieny.

Ala

WAŻNE SPRAWY WAŻNE TEMATY

Kobiety na traktory!

Ostatnio coraz częściej zastanawiam się nad swoją przyszłością. Podejrzewam, że wielu nastolatków również przechodzi przez ten etap. Moje zainteresowania dotyczą zawodów, które nie są popularne wśród kobiet. Zastanowiło mnie, co powoduje, że w wielu ciekawych i dobrze płatnych zawodach dominują mężczyźni.

Przecież dzisiaj dziewczynka bawiąca się samochodami, czy budująca z klocków niesamowite konstrukcje nie jest żadnym nadzwyczajnym zjawiskiem. Dziewczynki są ciekawe świata i dobrze sobie radzą w matematyce (co potwierdzają liczne badania), ale po drodze do dorosłości gdzieś te techniczne zainteresowania znikają.

W moje ręce trafił raport z 2020 roku Fundacji Perspektywy związany z akcją "Dziewczyny na politechniki". Wynika z niego, że na każde 100 osób na studiach, 57 to kobiety. Z tej grupy 20 studiuje na uczelniach technicznych, a tylko 3 panie wybierają kierunki informatyczne. Nie chciałam uwierzyć w te wyliczenia i zapytałam mamę, ile kobiet studiowało razem z nią na jednym roku na Wydziale Informatyki. Nie będę przytaczać całej opowieści, którą usłyszałam, ale wyłonił się z niej całkiem nieciekawym obraz. Pań była tylko garstka.

Badania, o których wspominałam wcześniej, związane ze zdolnościami matematycznymi były prowadzone przez naukowców na całym świecie. Sprawdzano również zdolność logicznego myślenia, wyobraźnię i kreatywność, a także umiejętność czytania różnego rodzaju map. I co? I nic - żaden ze stereotypów nie został potwierdzony. Dziewczynki w niczym nie ustępowały swoim kolegom, a nawet w niektórych badaniach wypadły lepiej. Są także badania dotyczące programowania – tu również panie nie ustępują panom pod względem zdolności.

Dlaczego więc kobiety są tak nieliczną grupą na uczelniach technicznych? Może to wszechobecne stereotypy nie pozwalają im uwierzyć w siebie, a może to jakieś działania wychowawcze podejmowane przez otoczenie wpływają na ich wybory? Dlaczego to od dziewczynek, a później nastolatków wymaga się skromności i bycia grzeczną? Dlaczego dziewczynka, która mówi "nie", nie jest pozytywnie odbierana przez otoczenie, podczas gdy o chłopcu w tej samej sytuacji mówi się, że jest stanowczy i ma własne zdanie? Wydaje mi się, że pragnienie bycia idealną i chęć zadowolenia innych też są przeszkodami w byciu sobą.

Na szczęście wszystko się zmienia. Kobiety też. Na koniec chciałabym podkreślić, że nie chodzi o to, żeby nagle wszystkie kobiety "wsiadły na traktory", ale aby mogły robić to, co chcą. Ja też, czego sobie i innym kobietom życzę.

Barbara Piela, klasa 7d



Kobiety

Internet



Przyroda

Internet

Problemy z dwutlenkiem węgla w Polsce

Często słyszymy, że w Polsce ogrzewa się mieszkania, spalając węgiel kamienny. Przez to tworzą się duże ilości dwutlenku węgla (CO₂). Powoduje on ogromne zanieczyszczenie powietrza.

W wielu miejscowościach ludzie w mieszkaniach, aby ogrzać swoje domy, palą węgiel w piecach. Takie piece są jedną z przyczyn masowego tworzenia dwutlenku węgla. Przez zbyt dużą ilość CO₂ następują negatywne zmiany w postaci globalnego ocieplenia. Można to zaobserwować na przykład, gdy spada kwaśny deszcz czy też pojawiają się szarofioletowe chmury.

W ostatnich latach ludzie próbują namówić posiadaczy pieców na węgiel kamienny, by wymienili je na piece elektryczne lub panele słoneczne. Jest to dobre, ponieważ dzięki tworzeniu energii za pomocą źródeł odnawialnych, takich jak wiatr, energia słoneczna lub fale uderzeniowe, możemy zyskać więcej energii w ekologiczny sposób.

Jednak pomimo częstych zmian z pieca węglowego na elektryczny lub panele słoneczne i tak pozostaje wokół nas wiele urządzeń, które potrzebują do działania źródeł nieodnawialnych. Jednymi z takich maszyn są grille węglowe. Nie produkują one aż tak dużej ilości dwutlenku węgla jak piece węglowe, ale i tak, według mnie, najlepiej by było zmienić taki grill na gazowy lub elektryczny.

Kolejnym z powodów utrzymywania się dwutlenku węgla w powietrzu jest masowe wycinanie drzew oraz niszczenie innej roślinności na terenie naszego kraju, tylko po to, by postawić kolejny biurowiec, blok lub sklep. Przez zmniejszenie obszarów zielonych w Polsce mniej roślin pobiera dwutlenek węgla i zamienia go na tlen (proces fotosyntezy). Dlatego też, według mnie, powinno się sadzić drzewa, krzewy na terenie niezabudowanym.

Jest wiele możliwości zmniejszenia emisji dwutlenku węgla. Trzeba zacząć od siebie. Na razie najważniejsza, według mnie, jest zmiana systemu ogrzewania w Polsce- ze spalania źródeł nieodnawialnych (węgiel kamienny) na źródła odnawialne (wiatr, fale uderzeniowe, energia słoneczna). Sadźmy drzewa, nie wycinajmy ich! Dzięki temu uda nam się uratować naszą planetę i nas.

Zuzanna Reszczyńska, klasa 7d

A może reklama książki?

W telewizji i internecie reklamuje się wiele rzeczy: telewizory, komputery, telefony. Zachęcają nas do kupowania ich i aż kuszą wzrok, gdy się na nie popatrzy. W ostatnim czasie prawie wszystko się reklamuje oprócz jednej z najważniejszych i najcenniejszych - według mnie - rzeczy. To są książki.

Z dnia na dzień technologia rozwija się. Coraz lepsze, dokładniejsze sprzęty są produkowane i reklamowane na masową skalę. Dodatki specjalne i chwytliwy marketing, które pokazuje telewizja lub internet sprawiają, że dany przedmiot jest jeszcze bardziej chciany i ładniejszy.

Po paru miesiącach lub latach czas danego sprzętu przemija. Obudowa już tak nie błyszczy jak na początku, obrazy są niewyraźne i dźwięk nie jest tak dynamiczny jak przedtem. Taki smartfon lub komputer staje się niechciany. A co z książką?

Czas danej powieści nigdy nie przemija. Książka towarzyszy nam przez całe życie. Można do niej wracać wiele razy i z zaskoczeniem odkrywać coś nowego, wzbogacającego naszą wyobraźnię i uczucia. Tych emocji nie może nam przekazywać kolorowe pudełko telefonu lub innego sprzętu, który jest modny w danym czasie. Okładka danej książki zostaje taka sama i nie musi błyszczeć, mieć kolorowych przycisków, żeby być ważną w naszym życiu.

Moim zdaniem, warto, by wydawnictwa wprowadzające na rynek nowe książki, mogły je reklamować. Nowości ze świata literatury w bloku reklamowym popularnych programów telewizyjnych-to byłby bardzo dobry pomysł. Mam nadzieję, że tak się stanie.

Aleksandra Malak, kl. 7d



książki

Internet



książki

Internet

„Drużyna. Najeźdźcy” John Flangman

To kontynuacja przygód młodej skandlańskiej załogi z książki „Drużyna. Wyrzutki”. Książka ta nie odbiega od poprzedniczki i wcale nie jest oczywista w swojej fabule, jest wręcz przeciwnie.

Poprzednia część, „Wyrzutki” zakończyła się zwycięstwem Czapli w rozgrywkach drużynowych. Drużyna Hala w nagrodę dostała zaszczytu warty honorowej przy największym skarbie Skandian – Andomalu (artefakt Skandian)... i lekkomyślnie pozwoliła, by załoga pirata Zavaca ukradła klejnot i uciekła z nim na morze. Potępione Czaple zostały zdegradowane, a Erak, dowódca Skandian, zamierzał zarekwirować statek Hala. Nie zdążył, bowiem dzielny dowódca Czapli szybko skrzyknął drużynę i ruszył w rozpaczliwą pogoń za piratami.

Fabula „Najeźdźców” w dużej mierze skupia się na morskiej przygodzie Czapli. Są więc i niebezpieczne sztormy, i nieprzespane noce pod gołym niebem. Młodzi Skandianie na własnej skórze doświadczają trudów i znojów podróży, ale wrodzone przywództwo Hala trzyma ich w ryzach. Chłopak zdecydowanie wydorósł i w pełni zasługuje na rolę skirla.

Książka do starczy nam wielu wrażeń i jest duża szansa że nas wciągnie.

Moja ocena to 9/10. Gorąco polecam każdemu .
Marek

Brandon Mull „Łupieżcy Niebios”

Po książkę „Łupieżcy Niebios” sięgnąłem, ponieważ od razu zacięła mnie jej okładka. Autorem tego dzieła jest Brandon Mull, który potrafi stworzyć niesamowicie kolorowy i ciekawy świat. Czytelnikowi jego książek wydaje się, że pomysłów pisarza nie ma końca. Każda nowa opowieść zabiera odbiorcę do kolorowej krainy, gdzie dobro konkuruje ze złem, młodzi bohaterowie znajdują w sobie odwagę, by walczyć z przeciwnościami losu, a niezapomniana przygoda czeka na każdym kroku. Kto raz sięgnie po powieść Mulla, ten już nigdy nie będzie chciał się oderwać od jego twórczości.

Zbliża się Halloween. Grupa szkolnych znajomych postanawia uczcić ten dzień czymś wyjątkowo strasznym – pragnie wybrać się do nowo powstałego Domu Strachów, o którym mówią wszyscy uczniowie. Po lekcjach Cole i jego przyjaciele spotykają się w umówionym miejscu, by przekonać się, czy plotki o Domu nie są zmyśnione. Szybko dostają się do strasznego miejsca, gdzie czeka na nich niemiła niespodzianka. Grupa uczniów zostaje uprowadzona przez bandę złoczyńców. Jedynie Cole umyka porywaczom. Chłopiec decyduje się pójść śladami bandytów i pomóc swoim znajomym. Nie wie, że ten krok oznacza zostawienie za sobą wszystkiego, co znał i kochał.

Młodzi bohaterowie, którzy próbują odnaleźć się w innym świecie, chęć powrotu do domu – ten schemat pojawił się już w innej serii autorstwa Mulla. Początek „Łupieżców Niebios” przypomina zdarzenia toczące się na pierwszych stronicach „Świata bez bohaterów”, gdzie brak tylko porywaczy. Kiedy jednak Cole przechodzi przez tajemnicze przejście, wrażenie wtórności rozwiewa się. Zaczyna się nowa przygoda, jakiej jeszcze nie doświadczył żaden bohater powieści Brandona Mulla. Miejsce, gdzie trafiły dzieci to piękna oraz niebezpieczna kraina. Swoją bajkowością dorównuje Mulloowskiemu Baśnioborowi, jednak to zupełnie inny świat. Władą nim potężny formista, który nie pozwala, by złe osoby mogły wyruszać do innych miejsc w celu pozyskiwania niewolników. Niebezpieczeństwo, przygoda, nowe znajomości, magia – wszystkie te elementy łączą się w spójną i piękną historię, od której czytelnik nie jest w stanie się oderwać.

Mull wręcz idealnie buduje napięcie i odkrywa przed odbiorcami kolejne części układanki. Każdy jego ruch to przemyślany proces, wszystko dawkuje z umiarem, by czytelnik nie czuł się przytłoczony nadmiarem wydarzeń i problemów bohaterów. Autor tworzy swój własny świat, który urzeka i hipnotyzuje.

„Łupieżcy Niebios” zachwycają nie tylko młodszych czytelników. Brandon Mull potrafi stworzyć wspaniałe postacie, sprawnie poprowadzić fabułę i, co najważniejsze, nie pozwala odbiorcy się zanudzić.

Adam



Dziadkowie są najlepsi na świecie , o tym wie każdy dorosły i dziecię.

Kochamy ich przez cały rok, ale w styczniu tak, że szok.

Dziadków życzeniami zasypujemy,a i podarunków nie żalujemy.